

Michał Wróblewski¹

Sztuka w światopoglądzie Jerzego Prokopiuka

Jerzy Prokopiuk jest autorem wielu publikacji poświęconych ezoteryce, często wypowiadającym się na temat sztuki, zwłaszcza literatury pięknej. Jego światopogląd, inspirowany głównie antropozofią Rudolfa Steinera, skupia się na rozwoju ponadnaturalnych zdolności człowieka za pośrednictwem ezoteryki, składającej się z trzech integralnych części: gnozy, mistyki oraz magii. Kluczowym momentem w ludzkim rozwoju jest przejście od poznania materialnego do poznania imaginatywnego, polegającego na przemianie myślenia racjonalno-empirycznego w myślenie o charakterze symbolicznym. Myślenie symboliczne można odnaleźć również w twórczości artystycznej, traktowanej również jako jeden z wyznaczników rozwoju osobowości, zdolnej na odpowiednim stopniu rozwoju do poznania rzeczywistości duchowej.

Słowa kluczowe: sztuka, ezoteryka, antropozofia, imaginacja, symbol

The art in the worldview of Jerzy Prokopiuk

Jerzy Prokopiuk is an author of many articles about esoteric, who also often speaks about art – especially fiction literature. His worldview, is mainly inspired by Rudolf Steiner's anthroposophy, focuses on development of over natural human abilities through esoteric. For him there are three integral parts of esoteric: gnosis, mystique and magic. Important event in human development is transition from material knowledge to imaginative knowledge, depends on transformation rational and empirical thinking into symbolic thinking. This kind of thinking we can find also in artistic creation, which is one indicator of personality development. Mature personality is ready to know spiritual reality.

Keywords: art, esoteric, anthroposophy, imagination, symbol

¹ Uniwersytet Gdański, Instytut Filozofii, michal.wroblewski@phdstud.ug.edu.pl.

Sztuka w publikacjach Prokopiuka

Jerzy Prokopiuk jest wybitnym tłumaczem, znawcą ezoteryki i osobą otwarcie przyznającą się do swojego gnostycznego światopoglądu. Szczególnie cenione są jego tłumaczenia z języka niemieckiego. Wśród nich znajdują się również prace przekładowe jego ulubionych autorów, których nazywa mistrzami. Są to: twórca antropozofii Rudolf Steiner, twórca psychologii analitycznej Carl Gustav Jung i wielki niemiecki poeta Johann Wolfgang Goethe (Prokopiuk 2007: 16). Prokopiuk jest również autorem kilkuset tekstów oraz ponad dwudziestu książek, które w dużym stopniu dotyczą ezoteryki. Prace te ujawniają próby wypracowania oryginalnego światopoglądu oscylującego pomiędzy optymizmem gnozy transformacyjnej i pesymizmem gnozy eskapistycznej. Rezultatem tych poszukiwań jest koncepcja gnozy lateralnej zakładającej istnienie oraz możliwość tworzenia rzeczywistości alternatywnych.

Prokopiuk w autobiograficznej książce, zatytułowanej *Rozdroża, czyli wyznania gnostyka* (2004), wymienia sześć najważniejszych obszarów tematycznych swoich tekstów, do których należą kolejno:

1. Antropozofia – nauka ta w największym stopniu ukształtowała ezoteryczne zainteresowania Prokopiuka.
2. Psychologia – przede wszystkim Jungowska, która przez wiele lat stanowiła dla Prokopiuka narzędzie autoterapii. Oprócz Junga polski gnostyk omawia poglądy innych psychoanalityków (Zygmunt Freud, Erich Fromm, James Hillman), a także psychologów humanistycznych (Viktor Frankl) i transpersonalnych (Stanislav Grof).
3. Literatura romantyczna – oprócz wspomnianego już Goethego Prokopiuk analizuje dzieła takich autorów jak Friedrich Schiller, Adam Mickiewicz czy Juliusz Słowacki.
4. Historia ezoteryki – obejmująca antyczny gnostycyzm i jego późniejszego kontynuacje takie jak średniowieczny kataryzm czy nowożytny różokrzyż, splatająca się z dziejami magii, na przykład astrologii i alchemii.
5. Tak zwany paradygmat wyobraźni – paradygmat ten głosi postulat uwzględnienia czynnika imaginatywnego w procesach poznawczych, co dzieje się w ramach fizyki kwantowej oraz psychologii głębi. „Nowa fizyka” i „nowa psychologia” w ocenie polskiego tłumacza ma doprowadzić przemian w świadomości ludzkiej, a co za tym idzie – do nastania nowej ery w dziejach ludzkości, przepowiedanej przez Ruch Nowej Ery (New Age Movement).
6. Sztuka, zwłaszcza literatura piękna – zainteresowanie to jednak podporządkowane jest ezoterycznym poszukiwaniom, co zdaje się sugerować tytuł jednej z jego książek *Piękno jest tylko gnozy początkiem* (2007).

Zaprezentowany przegląd tekstów pozwala sądzić, że polski gnostyk uważa sztukę oraz piękno za jedno ze swoich ważniejszych zainteresowań (Prokopiuk 2004: 111–112).

Światopogląd gnostyka

Prokopiuk swój światopogląd określa na dwa sposoby: teoantropocentryzmem (antropoteocentryzmem) i spirytualistycznym holizmem. Teoantropocentryzm w największym stopniu koncentruje się na Bogu, czy wyrażając się ściślej (Nad)Bogu, który według Prokopiuka to Unio Oppositorum, Jedność czy też Pełnia przeciwieństw. W jego wizji ów Najwyższy Bóg jest Bytem i Niebytem, łączącym w sobie wszystkie przeciwieństwa, zawierającym przede wszystkim miłość, wolność, kreatywność, moc, prawdę, dobro, twórczość i piękno. Symbolicznym wyrazem (Nad) Boga jest rozrastające się w nieskończoność Drzewo Życia i Poznania, rodzące nieskończoną ilość kosmosów i ich Demiurgów, a wraz z nimi równie nieskończoną ilość kosmosów alternatywnych. Ów Najwyższy Bóg jest istotą ponadosobową, zdolną jednak do przejawiania się na sposób osobowości licznych Demiurgów. Prokopiuk twierdzi, że Demiurgiem świata, w którym żyjemy, jest Jahwe, rozumiejąc jego imię jako „Ten, który się staje” (Prokopiuk 2004: 173).

W większym jednak stopniu światopogląd polskiego gnostyka wydaje się antropoteocentryzmem, gdyż punktem wyjścia dla jego rozważań jest człowiek rozpatrywany z dwóch punktów widzenia: człowieka-Boga jako procesu i Boga-człowieka jako ideału. Człowiek-Bóg zmienia się, rozwijając przede wszystkim swoją wolność jako istotę relacji łączącej człowieka z Najwyższym Bogiem, osiągając najwyższą formę wolności, jaką jest kreatywność, czyniąca człowieka niemalże równego Bogu. Prokopiuk zakłada, że człowiekowi jest dana możliwość tworzenia własnych światów alternatywnych. Natomiast ideałem jest Bóg-Człowiek, czyli Jezus Chrystus. Dla Prokopiuka Chrystus Zmartwychwstały to nie tylko „człowiek ziemski”, lecz obdarzona odmienny statusem ontycznym Istota Kosmiczna, stanowiąca wzór soterycznej pracy nad sobą w wymiarze duchowym. W odróżnieniu od chrześcijaństwa różnych wyznań religijnych (katolicyzmu, prawosławia i protestantyzmu) chrześcijaństwo ezoteryczne traktuje życie, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa jako zjawisko o charakterze wyłącznie duchowym, a nie fizycznym (Prokopiuk 1999: 206).

Prokopiuk również nazywa swój światopogląd spirytualnym holizmem. Spirytualnym, ponieważ przyjęte w nim jest założenie, że to duch, a nie materia jest istotą rzeczywistości. Spirytualny holizm stanowiłby rodzaj monizmu pluralistycznego, w którym substancja podstawowa przejawia się na wiele sposobów. Monizm pluralistyczny występuje w trzech zasadniczych odmianach: materialistycznej,

spirytualistycznej bądź neutralnej. Przedstawicielem monizmu pluralistycznego w wersji neutralnej jest Spinoza (Stróżewski 2003: 275–276). W wersji materialistycznej zasadniczo można go utożsamić z naturalizmem ontologicznym.

Według Prokopiuka najważniejsza jest kategoria ducha, ponieważ zakłada ona podmiotowy czynnik, uzasadniający ludzkie dążenie nie tyle nawet do doskonałości, co uzyskanie przez człowieka boskiego statusu, zgodnie ze słowami Chrystusa z Ewangelii według św. Jana: „Bogami jesteście”. Jednym mankamentem tego świata jest ilość cierpienia i zła, który jest potrzebny, by doskonalić tego ducha w wielu skazanych na niepowodzenie próbach (Prokopiuk 2008a: 142).

Prokopiukowi bliskie jest również podejście holistyczne, w którym całość posiada swoje części stanowiące całości względem innych części (Prokopiuk 2004: 148–149). Holizm również sugeruje, że poznanie całości domaga się również całkowitego zaangażowania podmiotów w proces poznawczy, wręcz uczynienia z człowieka instrumentu poznania rzeczywistości duchowej poprzez przekształcanie jego możliwości kognitywnych, afektywnych i wolitatywnych. Innymi słowy, celem praktykowania ezoteryki jest przekształcenie myślenia, uczuć i woli. Przekształcone myślenie staje się gnozą, które umożliwia poznanie imaginatywne (zastępuje ono pojęcia symbolami). Przekształcone uczucie staje się mistyką, która umożliwia poznanie inspiratywne (polegające na połączeniu siły myślenia z dotychczas podświadomym uczuciem). Przekształcona wola staje się magią, która umożliwia poznanie intuitywne (wiążącym myślenie z nieświadomą wolą). Tym samym Prokopiuk w dużej mierze powtarza twierdzenia Steinera na temat gnozy, mistyki i magii.

Ezoteryka i gnoza

Ezoteryka zwana jest również przez Prokopiuka okultyzmem oraz metareligią. Ezoteryka jest według niego dziedziną ludzkiego poznania, wykraczającą poza zdolności realizowane przez człowieka obecnie, stąd postulat przekraczania ograniczeń poznawczych czy też poznania racjonalno-empirycznego. Myślenie empiryczno-racjonalne, umożliwiające uprawianie nauki oraz wykorzystywanie techniki, domaga się przekształcenia w myślenie o charakterze imaginatywno-symbolowym, dążącym do poznania sfery sacrum, czyli świata duchowego i ostatecznie (Nad)Boga. Uczucie, stanowiące bardzo często o egoistycznych pragnieniach i lękach, winno zostać przekształcone w miłość do (Nad)Boga i świata duchowego, wyrażając chęć połączenie się z nim. Magia zaś przekształca akty woli, przemieniając czynem siebie wraz ze światem w imię (Nad)Boga. Dzieje się tak wtedy, kiedy mamy do czynienia z magiem białym kierującym się bezinteresowną miłością. W innym wypadku mamy do czynienia bądź z egoistycznym magiem szarym, bądź

z nienawistnym magiem czarnym dążącym nie tyle do realizacji fałszywie rozumianego dobra, lecz z premedytacją szerzącym zło (Prokopiuk 2014: 197).

Prokopiuk w swoich pismach najwięcej miejsca poświęca gnozie, odróżniając ją zarazem od gnostycyzmu i opisując relacje pomiędzy gnozą, mistyką i magią. W książce *Ostatni, końcowy* (2016: 25–26) pisze:

Przez gnozę (gr. gnosis – poznanie, wiedza) rozumiem «transracjonalne» poznanie doświadczenie przez człowieka siebie (czyli swej jaźni, duszy i ciała), a poprzez nie – jako instrumenty – świata materialnego, świata duszy i świata ducha. Gnoza jest poznanie, ale przede wszystkim poznanie transracjonalnym, to znaczący wychodzącym syntetycznie poza przeciwieństwo racjonalności i irracjonalności, nie wyrzeka zatem się poznania racjonalno-empirycznego; sama zresztą jest empiryzmem wyższego rzędu: daje możliwość poznania duchowego poprzez przemianę duszy i ciała człowieka. (...) W pierwszej kolejności gnoza ma dać człowiekowi orientację w czasoprzestrzeni kosmosu, w którym żyje, ukazać mu jego pochodzenie i aktualną kondycję, w której się znalazł, a ponad wszystko wskazać drogę wyzwolenia z tej kondycji.

Gnoza, pojęta jako „zasada gnozy”, nie jest gnostycyzmem wskazującym na jej historyczną realizację, jaką jest gnostycyzm, zwany również religią gnostycką. Początki gnostycyzmu sięgają czasów przedchrześcijańskich. Dlatego można mówić m.in. o gnostycyzmie hellenistycznym (hermetyzmie) czy żydowskim (mandeizm). Gnostycyzm zatem nie jest herezją chrześcijańską, aczkolwiek wchodził z nim często w synkretyczne związki.

Z historycznego punktu widzenia gnostycyzm jako religia światowa funkcjonuje do III w. Odrodził się jako manicheizm (III–IX w.), później zaś jako bogomilizm w Bułgarii (X w.), czy kataryzm w południowej Francji pod koniec średniowiecza. Według Prokopiuka powstanie religii gnostyckiej jest wypadkową doświadczenia gnozy przez jej licznych twórców, które przyczyniło się przede wszystkim do powstania struktur gnostyckich w obrębie funkcjonujących już religii, chociaż zdarzały się wyjątki od tej reguły (manichejczycy, esseńczycy oraz orficy). Owe gnostyckie struktury uznawano w hellenizmie, tolerowano w judaizmie, natomiast potępiano w chrześcijaństwie (Prokopiuk 1999: 18).

Prokopiuk wyróżnia trzy najważniejsze postaci gnozy: eskapistyczną, transformacyjną i lateralną. Gnoza eskapistyczna jest stosunkowo najbliższa temu, co na kartach historii filozofii i religii, określa się mianem antycznego gnostycyzmu. Charakteryzuje się ona wyculeniem na przejawy zła w świecie, kojarzonego z materią i cielesnością. Gnoza transformacyjna, zwana także neognozą, reprezentowana jest głównie przez antropozofię oraz poniekąd psychologię Jungowską, uznawaną przez Prokopiuka za „gnozę immanentystyczną”, samoograniczającą się w imię kompromisu ze współczesną nauką (Prokopiuk 2017: 221). Neognostycy

w odróżnieniu od gnostyków są monistami, a nie dualistami, rozumiejąc rozwój człowieka nie tylko jako troskę o ducha, lecz także i ciało. W przeciwieństwie zaś do elitarystycznych gnostyków sądzą oni, że gnoza stanie się udziałem wszystkich, a nie tylko nielicznych. Gnoza lateralna zakłada nie tylko istnienie, ale także możliwość tworzenia światów alternatywnych, gdzie najpewniejsza droga ich poznania oznaczałaby de facto ich tworzenie poprzez techniki wizualizacyjne (Prokopiuk 2000: 51).

Od poznania materialnego do poznania imaginatywnego

W antropozofii wyróżnia się siedem etapów procesu inicjacji: (1) studium, (2) poznanie imaginatywne, (3) poznanie inspiratywne, (4) poznanie intuitywne, (5) poznanie relacji między makrokosmosem a mikrokosmosem, (6) osiągnięcie relacji z makrokosmosem, (7) wieczna szczęśliwość w Bogu. Kluczowym momentem wydaje się przejście od etapu pierwszego do drugiego, czyli przewyższenie perspektywy wiedzy materialnej na rzecz poznania imaginatywnego, prowadzącego do poznawania świata duchowego, a w konsekwencji do wiedzy duchowej.

Steiner w swoim dziele mierzy się z filozofią Immaneula Kanta, której zwieńczeniem jest antropologia. Twórca antropozofii dąży do przekroczenia wyznaczonej przez myśliciela z Królewca granicy poznania, jaką jest noumen – rzecz sama w sobie. Według antropozofii przekroczenie perspektywy antropologicznej możliwe jest dzięki ukształtowaniu nowej formy poznania polegającej na ukształtowaniu wyższego rodzaju zdolności przenikania rzeczywistości ponadzmysłowej. Takie poznanie będzie możliwe pod warunkiem rozwoju ludzkich zdolności poznawczych (Prokopiuk 1999: 125).

Pierwszym krokiem do rozwinięcia takiej umiejętności jest skupienie się na imaginacji. Steiner w pracy zatytułowanej *Stopnie wyższego poznania* (1908) przypomina, że w zmysłowym sposobie poznania istnieją cztery elementy: (1) wywołujący doznania zmysłowe przedmiot, (2) obraz przedmiotu wywołany przez człowieka, (3) pojęcie umożliwiające duchowe zrozumienie rzeczy lub procesu, (4) podmiot operujący pojęciami, obrazami oraz zmysłami (Prokopiuk 2003: 48). Poznanie imaginatywne w dużym stopniu polega na skupieniu się na wewnętrznym obrazie danego przedmiotu. Jest to zatem odejście od poznania zmysłowego na rzecz skupienia się na imaginacjach oraz symbolach.

Ulubionym przykładem Prokopiuka, pojawiającym się wielokrotnie w jego tekstach, jest symbol Różo-Krzyża, oznaczający wyraz oczyszczonych popędów i namiętności. Według antropozofii w poznaniu imaginatywnym zostaje zachowany dotychczasowy aparat poznawczy, ale jednocześnie rozpoczyna się proces rozwoju zmysłów wewnętrznych prowadzący do przekształcenia poznania

imaginatywnego w inspiratywne (dotyczące relacji pomiędzy imaginacjami), a poznania inspiratywnego w intuitywne (otwierające na rzeczywistość duchową poprzez odrzucenie zmysłów, imaginacji oraz inspiracji) (Prokopiuk 2016: 22).

Istotą tej medytacji Różo-Krzyża jest to, że chodzi w niej o wyobrażenie symboliczne, które dusza musi dopiero zbudować i że wymagane jest jego medytacyjne przeżycie w rytmicznych powtórzeniach, i z gorącym oddaniem. Skądinąd mamy tu do czynienia ze zwykłymi wyobrażeniami, będącymi pogłosem postrzeżeń zmysłowych. Jednakże nadanie im symbolicznego charakteru daje im pożądaną przejrzystość na życie ducha. Tak zatem dokonuje się metamorfoza siły przypominania. Widzimy, jak tu idealna struktura wyobrażenia wspomnieniowego (jego charakter symboliczny) otrzymuje szczególne znaczenie, ponieważ w tym przypadku ma ono szczególną relację duchowości. Oczywiście, to szczególne znaczenie jest dane tylko w takim wybranym materiale medytacyjnym. Tu bowiem pośrednie postrzeżenie zmysłowe – czerwień róży lub czerń krzyża – w medytacji staje się wyrazem ducha (Prokopiuk 2003: 57).

Poznanie imaginatywne stanowi zatem przejście pomiędzy rzeczywistością zmysłową a duchową. Tak przynajmniej twierdzi antropozofia. Ważną kategorią pojawiającą się w aspekcie poznania imaginatywnego jest wewnętrzny obraz utożsamiony z symbolem.

Prokopiuk w swoich pismach wielokrotnie powołuje się na teorię symbolu Paula Tillicha. Niemiecki teolog twierdził, że symbol uczestniczy w tym, co symbolizuje. Innymi słowy, duch ludzki nie ująłby innych wymiarów rzeczywistości, jeśli symbole nie były w stanie otwierać nowego wymiaru w człowieku (Tillich 1994: 150). Dlatego też Prokopiuk, wzorem swoich mistrzów, czyli Steinera i Junga, uważa samego człowieka za symbol, gdyż człowiek jest nie tyle bytem, lecz obrazem (nieraz wręcz karykaturalnym) i procesem wskazującym na jedyny byt, godny nazwania go rzeczywiście istniejącym. Tym bytem jest (Nad)Bóg. Wobec niego ludzka egzystencja może się jawić jako koszmar czy też łono, z którego ma się narodzić w każdym człowieku Syn Boży (Prokopiuk 2008a: 259).

Poznanie imaginatywne a twórczość artystyczna

Dla Prokopiuka najważniejsza jest inicjacja. Proces inicjacji rozumiany jest przez niego na dwa sposoby. Po pierwsze, inicjacja w liczbie pojedynczej wskazuje na jakąś konkretną inicjację i jej przebieg kończący się osiągnięciem określonego etapu życia, np. dojrzałości. Po drugie, inicjacja w liczbie mnogiej wskazuje na przebieg wielu różnych inicjacji, które człowiek przechodzi podczas całego swojego życia.

W obydwu rozumieniach inicjacja ma swój aspekt społeczny, psychologiczny i transcendentny, czyli ezoteryczny bądź duchowy (Prokopiuk 2014: 233).

Inicjacja w obydwu przypadkach dokonuje się na zasadzie prawa przemiany wyznaczonej przez rytm życia, śmierci i zmartwychwstania (odrodzenie). Przemiana rozpoczyna się od pewnej integracji, która z czasem ulega dezintegracji, umożliwiając reintegrację na wyższym poziomie. Inicjacja zakłada przemianę całego człowieka, przybierając formę inicjacji naturalnej (nieświadomej) i świadomej (nienaturalnej). Inicjacja naturalna, na którą właściwie nie mamy wpływu, oznacza właściwie tyle, że rodzimy się, starzejemy i umieramy. Natomiast inicjacja świadoma zakłada rozwój samoświadomości wskazujący na moment osiągnięcia apogeum życiowych możliwości (Prokopiuk 2004: 173).

Inicjacja świadoma jest polem zagospodarowanym przez różnego rodzaju szkoły inicjacyjne mające prowadzić do wewnętrznej przemiany. Jedną z takich szkół jest antropozofia, wzywająca do intensywnej pracy wewnętrznej. Prokopiuk pisze:

Rdzeniem i początkiem tej pracy wewnętrznej jest (...) obserwacja myślenia przez człowieka myślącego. Obserwacja ta jednak w praktyce bywa czymś rzadkim – dlatego można ją nazwać „stanem wyjątkowym”. W obserwacji tej metoda i treść stają się jednością. Myślenie wtedy możemy pojmować przez nie samo. Obserwujemy wówczas to, czego nie obserwujemy w pozostałych procesach poznawczych, a mianowicie – naszą własną aktywność. W tym „stanie wyjątkowym” myślący pozostaje niezależny od przestrzennego charakteru swego ciała, albowiem podstawa tego stanu, to znaczy różnica między aktualnym czynnym myśleniem a obserwowanym myśleniem przeszłym tkwi jedynie w określeniu czasowym: mojego aktualnego myślenia nie jestem w stanie obserwować. O tyle też nasze myślenie jest wolne od naszej cielesności – przebiega ono jeszcze tylko w czasie. Wtedy to po raz pierwszy doświadczamy prawdziwej wolności – wolności od ciała i mózgu (Prokopiuk 2003: 148).

Antropozoficzna praca wewnętrzna nie ogranicza się jedynie do medytacji ani też do poznania dyskursywnego (materialnego), angażując pełnię ludzkich możliwości, doceniając w ten sposób znaczenie sztuki w szeroko pojętej edukacji. Mogą o tym świadczyć programy wychowawcze szkół waldorfskich, powstałych z inicjatywy antropozofów.

W psychologii Jungowskiej za jedną z ważniejszych technik terapeutycznych przyjmuje się aktywną imaginację. Aktywna imaginacja jest techniką posługiwania się wyobraźnią w sposób kontrolowany. Oznacza to, że w aktywnej imaginacji, z jednej strony maksimum odpowiedzialności zachowuje jednostka; z drugiej zaś strony pozwala się obrazom sennym na możliwie najbardziej swobodny rozwój. Wymusza to osobie oddającej się aktywnej imaginacji uznanie autonomii pojawiających się obrazów. Prokopiuk podaje przykład, że jeśli w imaginacji zobaczymy

atakującego smoka, to musimy go potraktować jako realnego smoka, a nie jedynie jako twór wyobraźni, który można przykładowo zamienić w psa. Innymi słowy, trzeba tego smoka potraktować, „jak gdyby” był smokiem rzeczywistym. Aktywna wyobraźnia, podobnie jak marzenie senne, nie jest kontrolowana, różniąc się tym samym od zwykłego fantazjowania (Prokopiuk 2008b: 158–159). Innymi technikami stosowanymi w psychologii Junga to amplifikacja mitologiczna, wykorzystywana do analizy marzeń sennych, oraz różnego rodzaju zajęcia twórcze ułatwiające ekspresję i rozumienie przeżywanych stanów psychicznych.

Według Prokopiuka twórczości i piękna nie wyczerpuje jedynie dziedzina działalności artystycznej. Raczej chodzi o to, aby życie człowieka, jego drogę rozwoju i wolności, uczynić swoistym dziełem sztuki, tudzież odnosząc się do słów Novalisa – uczynić ze swojego życia „świętą księgę”, czyniącą go współpracownikiem samego (Nad)Boga. Według polskiego gnostyka ludzka twórczość również rządzi się zasadą „życia – śmierci – zmartwychwstania”, obejmując zarazem twórczość inicjacyjną, religijną, filozoficzną, naukową, społeczną, gospodarczą, a przede wszystkim artystyczną (Prokopiuk 2007: 7).

Sztuka może – pisze Prokopiuk – aczkolwiek nie musi otwierać na przeżycia duchowe, stając się mimowolnie ścieżką inicjacyjną. Dotyczy to zwłaszcza twórczości wizjonerskiej, która w rozumieniu Junga narzuca artyście nie tylko treść, ale także formę wypowiedzi, czyniąc go właściwie naczyniem treści archetypowych. Dzięki czemu można powiedzieć, że to nie Goethe napisał Fausta, lecz to raczej Faust stworzył Goethego. Dlatego też Prokopiuk analizuje głównie utwory literackie o silnie symbolicznym zabarwieniu, np. utwory Williama Blake’a, Hermanna Hessego, Gustava Meyrinka czy wspomnianych już niemieckich poetów Goethego i Novalisa.

Sztuka jest tylko gnozy początkiem

Sztuka w światopoglądzie Prokopiuka stanowi w dużej mierze wprowadzenie do gnozy. Jej osiągnięcie jest stawką procesu inicjacji. Innymi słowy, w gnozie dochodzi do spełnienia ludzkiej egzystencji. Sztuka zatem pełni w dużej mierze rolę pomocniczą względem gnozy, co nie znaczy, że nie jest potrzebna. Wręcz przeciwnie. Sztuka, rozumiana jako działalność artystyczna, często stanowi integralną część inicjacji, pełniąc doniosłą rolę w wyróżnianych przez polskiego gnostyka formach inicjacji, jaką jest antropozofia oraz psychologia analityczna. Zwłaszcza w antropozofii podkreśla się związek łączący piękno z prawdą oraz dobrem, a tym samym doceniającym znaczenie twórczości artystycznej. Twórczości, umożliwiającej na wychodzenie poza ograniczenia cielesnej egzystencji w materialnym świecie i wchodzenie w relację z rzeczywistością duchową. Możliwości tkwiące

sztuce nie znaczą przy tym, że sztuka jako tako wolna jest ograniczeń, zatrzymując się w dużej mierze na poziomie poznania imaginatywnego.

Kreatywność jednak jest dla Prokopiuka najwyższym stopniem wolności. Świadczy o tym zwłaszcza jego zaangażowanie w praktykowanie gnozy lateralnej, polegającej na tworzeniu własnego świata, zwanego Atlanem. Sztuka wreszcie może stać się niejako wehikułem spontanicznej inicjacji, o czym w największym stopniu traktują dzieła sztuki opowiadające o wewnętrznej przemianie bohatera. Zakłada się przy tym, że twórca – zwłaszcza wizjonerski – przemienia się wraz z tworzonym przez siebie dziełem sztuki. O ile sztuka w światopoglądzie polskiego gnostyka zdaje się pełnić rolę pomocniczą czy też drugoplanową, to trudno odmówić jej znaczenia w działalności samego Prokopiuka, polegającej w dużej mierze na propagowaniu ezoteryki jako alternatywy zarazem dla cywilizacji naukowo-technicznej, jak też zwyczajowej religijności. Wydaje się, że sztuka – zwłaszcza literatura piękna – wraz ze sztuką terapii stanowią w jego działalności popularyzatorskiej element pośredniczący pomiędzy przeżywaniem świata sacrum a czytelnikami poszukującymi innych życiowych ścieżek w świecie profanum.

Literatura

- Prokopiuk J., 1999, *Labirynty herezji*, Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA.
- Prokopiuk J., 2000, *Trzy drogi gnozy* [w:] E. Przybył (red.), *Oblicza gnozy*, Kraków: Nomos.
- Prokopiuk J., 2003, *Szkice antropozoficzne*, Białystok: Studio Astropsychologii.
- Prokopiuk J., 2004, *Rozdroża, czyli zwierzenia gnostyka*, Katowice: KOS.
- Prokopiuk J., 2007, *Piękno jest tylko gnozy początkiem*, Katowice: KOS.
- Prokopiuk J., 2008a, *Herezja znaczy wolność*, Białystok: Studio Astropsychologii.
- Prokopiuk J., 2008b, *Mój Jung*, Katowice: KOS.
- Prokopiuk J., 2014, *Manifest wolności*, Białystok: Studio Astropsychologii.
- Prokopiuk J., 2016, *Ostatni, końcowy*, Białystok: Studio Astropsychologii.
- Prokopiuk J., 2017, *Carl Gustav Jung – gnostyk czy neognostyk?* [w:] H. Machoń (red.), *Przewodnik po myśli Carla Gustava Junga*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Stróżewski W., 2003, *Ontologia*, Kraków: Znak.
- Tillich P., 1994, *Pytanie o Nieuwarunkowane*, przeł. J. Zychowicz, Kraków: Znak.